

**Sygn. akt VI Ga 355/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 lutego 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska (spr.)**

**Sędziowie : SO Anna Walus-Rzasa**

**SO Anna Harmata**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo**

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: **K. M. (1)**

przeciwko: **G. W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w R., V Wydziału Gospodarczego, z dnia 17 lutego 2015 r., sygn. akt V GC 1762/14

**u c h y l a** zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w R. V Wydziałowi Gospodarczemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VI Ga 355/15**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 4 lutego 2016r.**

Powód K. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego G. W. kwoty 21.038,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie i kosztami procesu, podając w uzasadnieniu pozwu, że na podstawie umowy z dnia 5 lutego 2013r. wykonał na zlecenie pozwanego transport i montaż ekspozytorów reklamowych we wskazanych sklepach na terytorium kraju. Początkowo współpraca między stronami układała się poprawnie, a pozwany po przedstawieniu mu faktur i kart drogowych płacił powodowi wynagrodzenie. W okresie od sierpnia do października 2013r., na zakończenie współpracy, pozwany nie zapłacił powodowi należnego wynagrodzenia, mimo prawidłowego wykonania zobowiązania. Przedmiotowym pozwem powód dochodzi zapłaty należności z faktur nr (...), które wraz z oryginałami kart drogowych doręczone zostały pracownikowi pozwanego, uprawnionemu do odbioru i akceptacji faktur w jego imieniu - K. M. (2). Do pozwu powód przedłożył w/w umowę, faktury vat wraz z kartami drogowymi i wezwania do zapłaty.

W dniu 30 października 2014r. w sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 34).

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany przyznał zawarcie przez stronę umowy załączonej do pozwu. Wyjaśnił także, że jej zawarcie związane było z tym, że pozwany świadczył usługi dla spółki (...) SA, która jest dystrybutorem w Polsce takich marek jak O. i C.. W ramach tej umowy pozwany produkuje ekspozytory, na których reklamowane są produkty tej spółki w sklepach. W związku z wielkością zlecenia uzyskanego od spółki (...) pozwany zlecił kilkunastu podwykonawcom czynności w zakresie transportu i montażu ekspozytorów. Co do zasady potwierdzeniem wykonania przez podwykonawcę umowy (przewiezienia i montażu ekspozytorów) były umowy, o których mowa w § 2 ust. 4 umowy łączącej strony. Powód otrzymywał wraz z ekspozytorami umowy podpisywane przez (...) SA, które miał podpisać sklep, gdzie montowano ekspozytor. Powód miał odebrać 1 egzemplarz umowy i dostarczyć pozwanemu, który z kolei dostarczał ją R.. Na dalszym etapie współpracy powód wynegocjował z R., że potwierdzeniem dostarczenia i montażu ekspozytorów był protokół ich dostarczenia i montażu. Te dokumenty potwierdzały wykonanie usługi i na ich podstawie pozwany miał otrzymać wynagrodzenie od R.. Paragraf 2 ust. 4 i 5 stanowi o obowiązku przedłożenia przez powoda pozwanemu umów (w terminie 24 godz. po zakończeniu trasy - § 2 ust. 4) oraz faktur za transport i montaż wraz ze zwrotem kart drogowych (§ 2 ust.5). Pozwany podkreślił, że mógł sprawdzić prawidłowość i rzetelność kart drogowych tylko w oparciu o pozostałe dokumenty, które miały być do nich załączone (specyfikacja karty drogowej), czyli umowy i protokoły. W tym kontekście pozwany zarzucił, że powód do każdej faktury załączył wyłącznie po dwie karty drogowe i to przedłożone w kserokopii (niepotwierdzone za zgodność z oryginałem), z których nie wynika, że dowiózł towar. To oznacza, że powód nie udowodnił spełnienia swojego świadczenia, czyli nie wykonał umowy, co potwierdza treść pozwu i brak wymaganych do faktur dokumentów. Brak tychże dokumentów uniemożliwia rozliczenie powoda. Ponadto z rozliczenia powoda do karty drogowej nr (...) wynika, że policza on stawki nie znajdujące odzwierciedlenia w umowie, nie potwierdza konieczności nocowania poza miejscem zamieszkania wskutek wykonywania umowy, nie przedkłada rachunków świadczących o korzystaniu z noclegów, co skutkuje zarzutem, że roszczenie powoda nie zostało udowodnione tak co do wysokości jak i co do zasady. Pozwany zarzucił, że powód nie dostarczając umów, tudzież protokołów dostarczenia i montażu ekspozytorów spowodował, że pozwany zatrudniał pracowników, aby jeździli do sklepów w celu potwierdzenia dostarczenia i zamontowania ekspozytorów. Pozwany wskazał też, że powód początkowo dostarczał wszystkie wymagane dokumenty i mimo nieprawidłowego wypełnienia kart drogowych pozwany rozliczał powoda i wypłacał mu wynagrodzenie.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie doręczając powodowi odpis sprzeciwu nie określił mu terminu do ustosunkowania się do twierdzeń i zarzutów pozwanego, a na wyznaczoną rozprawę wezwał świadków zawnioskowanych w sprzeciwie. W toku rozprawy nie uwzględnił wniosku powoda o określenie terminu do ustosunkowania się przez powoda na piśmie do treści sprzeciwu, a następnie oddalił wnioski dowodowe powoda złożone na rozprawie na podstawie art. 207 § 6 k.p.c., jako spóźnione wobec nieuprawdopodobnienia przez powoda, że nie zostały zgłoszone w pozwie bez jego winy, a uwzględnienie ich spowoduje zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego m.in. z zeznań 4 z 5 świadków, którzy stawili się na rozprawę i przesłuchaniu stron Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 17 lutego 2015r. (k. 129) oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu.

Wydając powyższy wyrok Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany zawarł umowę z (...) SA na produkcję i montaż ekspozytorów dla takich marek jak O. i C.. Ponieważ umowy tej nie mógł wykonać własnymi siłami wykonywał ją przy pomocy podwykonawców, w tym powoda. Pozwany zorganizował szkolenie celem zapoznania swoich pracowników oraz podwykonawców ze sposobem montażu ekspozytorów, a także z dokumentami jakie mieli posiadać przy sobie, sposobem ich wypełnienia oraz zwrotu pozwanemu. W ten sposób uczestnicy uzyskali wiedzę w jaki sposób sklep miał potwierdzać dostarczenie i wykonanie montażu ekspozytorów. Ponadto miała być sporządzana dokumentacja fotograficzna. Pracownik powoda lub podwykonawca oprócz ekspozytorów otrzymywał karty drogowe i umowy podpisane przez R., a także protokoły montażu. Wówczas w/w dowiadywał się gdzie na terenie kraju ma dokonać montażu ekspozytora. Po wykonaniu montażu należało przedłożyć pracownikowi sklepu do podpisu dwa egzemplarze umowy i protokół montażu oraz sporządzić dokumentację fotograficzną. Gdy rozległość zlecenia

wymagała konieczność korzystania z noclegu trzeba było pobrać fakturę, bo na jej podstawie realizowano zwrot kosztów z tego tytułu.

Ponadto Sąd ustalił, że powód w dniu 1.10.2013r. wystawił fakturę vat nr (...), a w dniu 7.10.2013r. fakturę VAT nr (...). Obie faktury zostały odebrane przez pracownika pozwanego, załącznikami do tych faktur były po dwie karty drogowo- numerach odpowiednio: (...), (...), (...), (...). W przypadku gdy pracownik lub podwykonawca nie dokonywał zwrotu umów, karty drogowych lub protokołów montażu wypłata wynagrodzenia była wstrzymywana.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy, powołując się na treść art. 6 kc przyjął, że powód nie udowodnił zasadności żądania zapłaty kwot objętych fakturami przedłożonymi do pozwu. Ponadto powołując się na art. 3 k.p.c., korespondujący z art. 6 k.p.c. Sąd Rejonowy z jednej strony wskazał na konieczność dokonywania czynności procesowych przez strony i uczestników postępowania zgodnie z dobrymi obyczajami, wyjaśniania zgodnie z prawdą i bez zatajania okoliczności sprawy, a także przedstawiania dowodów bez zbędnej zwłoki, dla sprawnego postępowania, a z drugiej strony wskazał na obowiązek dążenia przez sąd do rozstrzygnięcia sprawy na pierwszym posiedzeniu. Dlatego powód, szczególnie działający przez profesjonalnego pełnomocnika powinien zastosować się do tych przepisów, co w praktyce oznacza konieczność zaofiarowania takich dowodów, które wykażą zasadność żądania pozwu (art. 207 § 6 kpc). Powód zaś powołał się w pozwie jedynie na umowę z 5.02.2013r. wraz z aneksem, w/w faktury VAT wraz z kartami drogowymi i wezwania do zapłaty z dowodami nadania. Żadne z tych dowodów nie potwierdzają jednak należytego wykonania zobowiązania przez powoda, a to nie tylko transportu ale przede wszystkim montażu ekspozytorów. Sąd zwrócił uwagę, że faktury obejmują nie tylko wynagrodzenie za przejechane kilometry, czy montaż ale także uwzględniają wykonane reklamacje i zwrot kosztów noclegu. Odnosnie zaś przedłożonych kart drogowych stwierdził, że są to jedynie kserokopie oraz, że brak dodatkowego potwierdzenia, iż powód faktycznie w tych miejscach przebywał celem wykonania montażu. Jest to nierozdzielnie połączone z brakiem wniosków dowodowych w zakresie faktycznych montażu wykonanych przez powoda, które dokumentowane były umowami oraz protokołami montażu. Zdaniem Sądu Rejonowego nie może być tak, że powód w sposób niezwykle oszczędny formułuje uzasadnienie pozwu i zawęża materiał dowodowy oczekując niejako na stanowisko pozwanego w sprawie. Późniejsze oferowanie dowodów dotyczących wykonania zobowiązania przez powoda należy uznać za spóźnione i sprzeczne z dyspozycją art. 6 § 2 k.p.c. Reasumując Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 6 kc w zw. z art. 627 i 642 § 1 kc.

Powód apelacją zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając:

I. obrazę prawa materialnego, tj. w art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe, przedwczesne zastosowanie i uznanie roszczenia jako nieudowodnionego w sytuacji, gdy zgromadzony dotychczas zebrany materiał dowodowy pozwalał uznać roszczenie powoda jako co najmniej uprawdopodobnione, jak i skłaniać do dalszego procedowania w sprawie;

II. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 6 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyznanie prymatu zasadzie rozstrzygnięcia sądu na pierwszym posiedzeniu wobec wątpliwości rodzących potrzebę dalszego procedowania w sprawie;

2. art. 233 kpc poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków J. K. i L. F. i przyjęcie ich spójności w sytuacji, J. K. zeznał, że posiadał dwa komplety umów i protokołów, natomiast świadek F. zeznał, że takich kompletów było trzy;

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, tj. pominięcia istotnego dowodu przedstawionego przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a to pisma z dnia 25.02.2014r. zawierającego informację o częściowej spłacie zobowiązania, a więc uznania zasadności roszczenia powoda, jak i wyrażonego w nim stwierdzenia o „konieczności ponownej weryfikacji” co świadczy o tym, że powyższe należności zostały już na wcześniejszym etapie zweryfikowane na podstawie załączonych przez powoda dokumentów;

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie oceny z pominięciem części materiału, tj. zeznań świadka J. K., który zeznał iż „nie posiadał po rozliczeniu kopii dokumentów” oraz „wszystkie protokoły wraca do firmy”, które skutkowały brakiem możliwości żądania od powoda przedstawienia powyższych dokumentów, bo nie były one w posiadaniu podwykonawców ale pozwanego;

3. art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie co do dowodów powołanych przez stronę powodową na rozprawie i przyjęcie ich jako spóźnionych w sytuacji, gdy potrzeba powołania powyższych dowodów powstała w nawiązaniu do twierdzeń wyrażonych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, doręczonym powodowi wraz z zawiadomieniem o rozprawie na której zostały powołane, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa ze względu na brak udowodnienia roszczenia przez powoda.

Zarzucając powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił, że z uwagi na regulację umowną wskazującą na obowiązki stron, w tym ze strony powoda do zwrotu umów z realizacji montażu w ciągu 24 godzin od zakończenia trasy, a następnie konieczność dostarczenia pozwanemu faktur vat jedynie z kartą drogową, a także na fakt, że powołane w pozwie faktury zostały zaakceptowane przez uprawnionego pracownika pozwanego i powinny zostać uregulowane po upływie 30 dni od ich wystawienia stwierdzić należy, że powód udowodnił swoje żądanie i wobec uprzedniego dostarczenia pozwanemu pozostałych dokumentów nie mógł ich złożyć w toku postępowania sądowego. Pozwany zaś nie kwestionował dostarczenia przez powoda umów i protokołów zdawczo-odbiorczych i wzywał powoda do przedłożenia kart drogowych, co ten uczynił zarówno w korespondencji przedsądowej jak i w załączonych do pozwu dowodach. Powód zakwestionował zbyt sformalizowane stanowisko sądu odnośnie zakończenia rozpoznania sprawy na pierwszym posiedzeniu, bo w żadnym razie nie może być to powodem stosowania uproszczeń mogących wywrzeć niekorzystny wpływ na rozstrzygnięcie niezgodne z prawdą. Powód zwrócił uwagę, że pozwany cofnął dowód z przesłuchania świadka K. M. (2) dopiero na skutek oddalenia przez sąd wniosków dowodowych powoda, a świadek ten był pracownikiem pozwanego zajmującym się kwestią wykonania umowy, której dotyczy spór, w szczególności fakturami VAT. Sąd błędnie zinterpretował przedłożone przez powoda na rozprawie dowody, jako spóźnione na podstawie art. 207 § 6 kpc, bo stanowiły one replikę na twierdzenia i dowody pozwanego zgłoszone w sprzeciwie. Wg powoda przepis ten nie może być stosowany w sposób formalistyczny, kosztem dogłębnego i merytorycznego rozpoznania istoty sprawy. Za pozbawienie możliwości odniesienia się do twierdzeń i dowodów pozwanego uznać należy także postanowienie sądu o odmowie powodowi prawa do złożenia pisma procesowego z ustosunkowaniem się do sprzeciwu, co zostało zakwestionowane stosownym zastrzeżeniem do protokołu. W tej sytuacji powód wniósł o dopuszczenie dowodu z pisma pozwanego z dnia 10.11.2014r. zatytułowanego „oświadczenie o potrąceniu” na okoliczność niewłaściwego uznania długu. Na zakończenie powód wskazując na treść art. 45 konstytucji i prawo do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy przez niezależny, niezawisły sąd wyjaśnił, że między tymi samymi stronami toczył się inny proces, obejmujący trzy pozwy, oparty na tym samym stanie faktycznym, który zakończył się wyrokiem uwzględniającym powództwo K. M. (1) w całości.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. Wg pozwanego nie doszło do naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów, bo obowiązująca obecnie procedura nie uniemożliwia stronom składania wniosku dowodowych w stosownym czasie, aby można było przeprowadzić je na pierwszej rozprawie niezależnie od tego czy sąd zezwolił stronom na składanie pism przygotowawczych. Pozwany zarzucił, że złożone zastrzeżenie do protokołu przez stronę powodową jest bezskuteczne, bo nieprawidłowo wskazuje na naruszenie przepisu procedury, czyli na art. 217 § 1 kpc, a nie art. 217 § 2 kpc ewentualnie art. 207 § 6 kpc. Skutkuje to brakiem możliwości powoływania się na to naruszenie procedury dopiero na etapie apelacji. Powód nie miał także podstawy powoływać się dopiero w apelacji na pismo z dnia 10.11.2014r. ze względu na dyspozycję art. 381 kpc, bo niewątpliwie mógł być to dowód powołany przed sądem pierwszej instancji. Niezasadny jest też zarzut cofnięcia przez pozwanego wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka, skoro powód sam mógł taki wniosek złożyć, a nie

uczynił tego. Odnośnie zaś innej sprawy rozstrzygniętej na korzyść powoda, to powód w tamtej sprawie skutecznie zawniósł inny materiał dowodowy, stąd odmienne rozstrzygnięcie, co nie ma znaczenia w tej sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W przedmiotowej sprawie kontrola instancyjna na podstawie apelacji złożonej przez powoda sprowadza się do weryfikacji, czy Sąd Rejonowy w Rzeszowie prawidłowo realizował w toku procesu dyskrecyjną władzę oddalając wnioski dowodowe powoda złożone na pierwszej rozprawie.

Dokonując tej kontroli należy zwrócić uwagę, że aktualny model procedury cywilnej odszedł od zasady gromadzenia materiału dowodowego w oparciu o instytucję prekluzji dowodowej, która nakazywała przedstawianie faktów i dowodów w ściśle określonym terminie pod rygorem, że po upływie tego terminu powołanie ich było niedopuszczalne (z uwzględnieniem nawet zasady ewentualności, polegającej na konieczności także wyprzedzającego zgłaszania twierdzeń i dowodów odnośnie zarzutów przeciwnika, które można było przewidzieć) na rzecz dyskrecyjnej władzy sędziego, która to zasada pozostawia do uznania sądu uwzględnienie faktów i dowodów, które strony przedstawiły w dalszych fazach postępowania, pomimo że miały możliwość przedstawienia ich wcześniej. W ten sposób procedura odeszła od ścisłej zasady formalizmu w zakresie zgłaszania faktów i dowodów na ich poparcie na rzecz decyzji sądu w zakresie czasowych granic gromadzenia materiału dowodowego. Zasada dyskrecyjnej władzy sędziego objęta jest regulacjami zawartymi w art. 207 i 217 kpc i dodatkowo wsparta regulacją zawartą w art. 6 kpc, zawierającą normę instrukcyjną dot. szybkości postępowania. Zgodnie z tą normą instrukcyjną sąd ma obowiązek dążyć do koncentrowania materiału dowodowego i przeciwdziałania przewlekaniu procesu, a strony obowiązane są do bezzwłocznego wskazywania okoliczności faktycznych i wniosków dowodowych. Odnośnie obowiązku sądu należy jednak mieć na uwadze, że szybkość postępowania nie jest nadrzędnym celem procesu ponieważ najistotniejsze jest należyte wyjaśnienie sprawy oraz zapewnienie stronom gwarancji procesowych umożliwiających to wyjaśnienie. W odniesieniu zaś do stron to zaniedbanie powyższego obowiązku skutkuje pominięciem spóźnionych twierdzeń i dowodów na podstawie art. 207 § 6 kpc i art. 217 § 2 i 3 kpc, co jest instrumentem dyscyplinującym strony. Zgodnie z tymi przepisami sąd pomija więc spóźnione twierdzenia i dowody jeżeli:

- strona nie uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy;
- uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów spowoduje zwłokę w rozpoznaniu sprawy;
- nie występują inne wyjątkowe okoliczności;
- twierdzenia i dowody są powoływane jedynie dla zwłoki;
- okoliczności sporne już zostały dostatecznie wyjaśnione.

Istotne jest też, że co do zasady strona może powoływać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy (art. 217 § 1 kpc), jednakże w razie powołania ich później, niż mogła to uczynić, naraża się na ich pominięcie. Przy wykładni art. 207 § 6 k.p.c. należy mieć na względzie treść art. 217 § 1 k.p.c. Art. 207 § 6 k.p.c. stanowi wyjątek od ogólnej zasady, co powoduje, że należy go stosować wyłącznie w ściśle określonych wypadkach, których dotyczy (tak SA w Warszawie z dnia 7.07.2015r. sygn. akt I ACa 1912/14). Niewątpliwie też niezasadne pominięcie twierdzeń i dowodów, jako naruszenie przepisów procedury powinno być objęte zastrzeżeniem do protokołu rozprawy w trybie art. 162 kpc, aby można było na te uchybienia powoływać się w dalszym toku postępowania.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy należy prześledzić tok rozprawy oraz realizację w/w obowiązków przez sąd i strony aby odnieść się do zarzutów apelacji i stanowiska pozwanego zawartego w odpowiedzi na apelację. Jest to konieczne, bo stanowiska w/w stanowią balansowanie na granicy

niuansów w zakresie przepisów proceduralnych obejmujących regulację dyskrejonalnej władzy sędziego, a to art. 207 i 217 k.p.c.

Aby rozważyć zarzut apelacyjny naruszenia art. 207 § 6 kpc należy w pierwszej kolejności zdecydować, czy uchybienie proceduralne zostało objęte skutecznym zastrzeżeniem w trybie art. 162 kpc, bo gdyby tak nie było powód nie mógłby podnosić tego zarzutu w apelacji.

Zarówno w komentarzach jak i w orzecznictwie prezentowane są różne stanowiska odnośnie regulacji zawartej w art. 162 k.p.c. i skrajne są takie, że:

- należy w sposób bardzo precyzyjny i ścisły wskazać na czym polega naruszenie przepisów proceduralnych, wraz z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania oraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu (tak np. SN w wyroku z dnia 10.08.2006r. V CSK 237/06). Do takiego stanowiska skłania się pozwany w odpowiedzi na apelację.
- wymaganie dokładnego wskazania naruszonych przepisów jest zbyt daleko idące. Wystarczy, że strona przy użyciu jakichkolwiek słów wyrazi stanowisko, z którego wynika, iż kwestionuje prawidłowość określonej czynności procesowej i oczekuje reakcji na wyrażone zastrzeżenie (cyt. za tezą IV.3 komentarza do art. 162 kpc w Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1-366. Tom I pod red. A. Marciniaka, K. Piaseckiego, wyd. 6, Legalis).

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację żadnego z tych skrajnych stanowisk nie podziela. Zastrzeżenie powinno dotyczyć naruszenia przepisów proceduralnych przy czym istotne jest żeby w treści zastrzeżenia można było wywieść jakich regulacji dotyczy nawet jeżeli wprost naruszone przepisy nie są wskazane. Jest to wystarczające, bo celem tej regulacji jest, aby strona zwróciła uwagę na uchybienia, które mogłyby zostać przez sąd skorygowane. Takie stanowisko jest też prezentowane w praktyce orzeczniczej, np. przez SA w Gdańsku w wyroku z dnia 10.01.2014r. III UAa 687/13: Sformułowanie zastrzeżenia nie musi zawierać dokładnego i szczegółowego wskazania przepisów, ale powinno być dokonane przynajmniej w taki sposób, by z jego treści wynikało na czym uchybienie miałoby polegać, aby przynajmniej na tej podstawie ustalić jakie przepisy zostały naruszone.

W tym stanie faktycznym niewątpliwie zastrzeżenie złożone do protokołu rozprawy przez pełnomocnika powoda odnosi się do pominięcia zawnioskowanych na rozprawie dowodów i problematyki dyskrejonalnej władzy sędziego regulowanej przepisami 207 i 217 kpc. Sąd Okręgowy uznał, że złożone zastrzeżenie jest wystarczające i skuteczne, w konsekwencji więc powód na naruszenia proceduralne w tym zakresie może powoływać się w apelacji.

Przechodząc więc do dalszych zarzutów należy ocenić czy Sąd I instancji zasadnie pominął wnioski dowodowe złożone przez powoda dopiero na rozprawie. Istotny w tym zakresie jest przebieg rozprawy ustalony w oparciu o protokół. Tutaj jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy doręczając pełnomocnikowi powoda sprzeciw od nakazu zapłaty wraz z zawiadomieniem o rozprawie nie określił mu dodatkowego terminu na złożenie pisma przygotowawczego w celu umożliwienia odniesienia się do zarzutów pozwanego. Z treści art. 207 § 3 kpc wynika, że nie miał takiego obowiązku (choć w ocenie Sądu Okręgowego było to pożądane z uwagi na zarzuty podniesione w sprzeciwie), a praktyka stron jest różna w takiej sytuacji. Niektórzy przyjmując brak możliwości ograniczania zajmowania stanowiska w sprawie, w szczególności przed rozprawą, składają takie pisma, względnie wnoszą o umożliwienie ich złożenia. Jednakże nie jest to niezbędne, bo zgodnie z art. 217 § 1 kpc strona ma prawo odnieść się stanowiska przeciwnika dopiero na rozprawie, co jednak samo przez się nie oznacza, że wnioski dowodowe dla poparcia tych twierdzeń nie zostaną uznane za spóźnione (vide niniejszy spór). Podkreślić bowiem należy, że powód niewątpliwie nie miał żadnych przeszkód, aby nawet nie składając dalszego pisma przygotowawczego zawierającego odniesienie się do zarzutów pozwanego podniesionych w sprzeciwie, złożyć dalsze wnioski dowodowe, niezgłoszone w pozwie, ale konieczne z uwagi na treść sprzeciwu. Mimo jednak, że powód tego nie uczynił nie można a limine uznać, że wnioski dowodowe złożone na rozprawie jako spóźnione nie mogły, względnie powinny zostać uwzględnione, bo to także zależy od konkretnych okoliczności sprawy. Tu z kolei należy także zauważyć, że strona powodowa składając wnioski dowodowe podczas rozprawy nie uzasadniała i nie przytaczała żadnych okoliczności

uzasadniających ich złożenie na tym etapie. Nie wskazuje na to treść protokołu. W praktyce zaś wątpliwości budzi czy sąd ma obowiązek z urzędu rozważać przesłanki uzasadniające dopuszczenie spóźnionego materiału procesowego. Sąd Okręgowy na podstawie stanowiska wyrażonego w tezie 18 komentarza do art. 217 k.p.c. pod red. M. Manowskiej (wyd. 3 Wolters Kluwer, W-wa 2015, str. 641) przyjmuje, że w sytuacji gdy strona nie przytacza żadnych okoliczności uzasadniających brak winy w opóźnieniu powołania twierdzeń i dowodów ani też nie powołuje się na szczególne okoliczności przemawiające za rozpoznaniem takich twierdzeń i dowodów, sąd z urzędu powinien rozważyć jedynie, czy ich dopuszczenie spowodowałyby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Strona bowiem jest pouczana o konsekwencjach niepowołania twierdzeń i dowodów we właściwym czasie, jak również o przesłankach uzasadniających dopuszczenie spóźnionego materiału procesowego i w jej interesie leży przekonanie sądu, że takie przesłanki zachodzą. Jeżeli jednak chodzi o przesłankę braku zwłoki w postępowaniu, to ocena, czy ona zachodzi, pozostaje zawsze w gestii sądu i nie wymaga aktywności strony zgłaszającej nowe twierdzenia i dowody. Wymaga natomiast zajęcia stanowiska przez stronę przeciwną, gdyż to czy dojdzie do zwłoki, będzie zależeć bardzo często od tego czy, a jeżeli tak, to jakie czynności zamierza ona podjąć w odpowiedzi na nowe twierdzenia i dowody.

Analizując pod tym kątem przebieg rozprawy stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że na rozprawę nie stawili się wszyscy zawnioskowani przez pozwanego świadkowie, ponieważ na skutek niepodjęcia w terminie wezwania na rozprawę nie stawił się świadek K. M. (2) (podkreślić należy - bardzo istotny z punktu widzenia wyjaśnienia okoliczności faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy - ponieważ poza sporem jest, że ten świadek odbierał od powoda dokumenty, potwierdzał odbiór faktur i z zeznań innych przesłuchanych świadków wynikało jaką rolę pełnił i jak te czynności wykonywał. Świadek został zawnioskowany m.in. na okoliczność rozliczeń z podwykonawcami i niedostarczenia przez powoda dokumentacji potwierdzającej spełnienie świadczenia niepieniężnego – k. 43, a w sprawie było to sporne). Powód na wstępie rozprawy żądał zakreślenia terminu do złożenia pisma procesowego, w którym odniesie się do stanowiska pozwanego. Sąd Rejonowy nie odniósł się od razu do tego wniosku. Następnie po przesłuchaniu świadków, którzy stawili się powód złożył wnioski dowodowe z dokumentacji fotograficznej i zeznań świadków na okoliczność wykonania usług objętych spornymi fakturami i przedłożenia pozwanemu kompletnej dokumentacji oraz z dokumentacji księgowej pozwanego na okoliczność zaksięgowania spornych faktur i odprowadzenia od nich podatków. Sąd Rejonowy oddalił te wnioski dowodowe na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. powołując się nie tylko na brak uprawdopodobnienia niezawinięcia we wcześniejszym niezłożeniu, ale także na skutek w postaci zwłoki w postępowaniu. Powód złożył zastrzeżenie to protokołu (k.122). Następnie dopiero pozwany cofnął wniosek o przesłuchanie świadka K. M.. W tych okolicznościach stwierdzić należy, że stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie decyzji, że złożenie przez powoda wniosków dowodowych na rozprawie spowoduje zwłokę w postępowaniu było nieuzasadnione, bo i tak były podstawy do odroczenia rozprawy celem kontynuowania postępowania dowodowego i ponownego wezwania świadka K. M.. Wniosek dowodowy pozwanego w tym zakresie nie był rozpoznany i pozwany jeszcze nie oświadczył, że cofa ten wniosek. Cofnięcie wniosku nastąpiło dopiero po decyzji Sądu. Reasumując uznać więc należy, że w momencie kiedy Sąd Rejonowy podejmował decyzję o pominięciu wniosków dowodowych powoda bezpodstawnie przyjął, że złożenie ich spowoduje zwłokę w postępowaniu, ponieważ niewątpliwie istniały podstawy do odroczenia rozprawy celem wezwania świadka, który się nie stawiał. Późniejsze działanie pozwanego wpisuje się już jedynie w przebieg rozprawy. Jak wyżej wskazano nie może być nadrzędnym celem sądu rozpoznanie sprawy na jednej rozprawie, kiedy istnieje uzasadniona potrzeba jej odroczenia dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla niej rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy podziela także stanowisko powoda, że w pozwie podał on wszystkie istotne okoliczności do uwzględnienia powództwa biorąc pod uwagę treść łączącej strony umowy (wystawienie faktur i przedłożenie ich wraz z kartami drogowymi). Pozwany w sprzecznie zarzucił, że nie są to wystarczające dokumenty rozliczeniowe i konieczne jest przedłożenie także umów/protokołów (które wg brzmienia umowy powinny być składane jeszcze przed wystawieniem faktur). Dlatego nie ulega wątpliwości, że powód miał prawo w tym momencie podnieść dalsze twierdzenia dot. wydania wszystkich dokumentów dla rozliczenia i dowody w ich poparcie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut apelacji naruszenia art. 207 § 6 kpc, bo na taką podstawę oddalenia dowodów wskazał Sąd Rejonowy, a regulacje art. 207 i 217 kpc są ze sobą ściśle powiązane.

W okolicznościach sprawy zasadny też był zarzut naruszenia art. 6 § 1 kpc z przyczyn przytoczonych wyżej oraz art. 6 kc, bo wobec niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych powoda nie można było uznać roszczenia za nieudowodnione. Nie ma natomiast podstaw do rozważania zarzutów naruszenia art. 233 kpc, bo Sąd Rejonowy powinien przeprowadzić kompleksową ocenę dowodów dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w całości. Nieprzeprowadzenie zaś dowodów zgłoszonych przez powoda na pierwszej rozprawie daje podstawę do przyjęcia nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy w rozumieniu art 386 § 4 kpc, czego skutkiem jest uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Są to fakultatywne przesłanki uchylenia wyroku pierwszoinstancyjnego i przyjmuje się, że uchylenie wyroku na podstawie powyższego przepisu może nastąpić tylko wtedy, gdy istnieją przeciwwskazania procesowe do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Zaistnienie przesłanek do zastosowania tego przepisu należy badać każdorazowo w konkretnych okolicznościach danej sprawy. Z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 kpc mamy do czynienia w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie (tak SN

w postanowieniu z dnia 4.09.2014r. sygn. akt II CZ 43/14).

Nierozpoznanie istoty sprawy może być podstawą uchylenia wyroku sądu I instancji niezależnie od tego w jakim zakresie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego. Należy bowiem mieć na uwadze, że realizacja zasady pełnej apelacji nie może prowadzić do zastąpienia przez sąd apelacyjny sądu I instancji w takim zakresie w jakim rozstrzygnięcie sprawy staje się w rezultacie jednoinstancyjne (tak SN w postanowieniu z dnia 21.05.2014r. sygn. akt II CZ 8/14).

Reasumując powyższe stwierdzić należy, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego obejmującego także dowody zawnioskowane przez powoda, jak też ponownej kompleksowej oceny dowodów już przeprowadzonych w kontekście całokształtu materiału dowodowego, rozstrzygnięcie merytoryczne w sprawie przez Sąd Odwoławczy nie było możliwe. Dlatego zaskarżony wyrok uchylono i przekazano sprawę do rozpoznania Sądowi I instancji, stosowanie do art. 386 § 4 kpc, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego stosowanie do art. 108 § 2 kpc.